

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNI POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2 | 336 | Grudziądz, — piątek, dnia 29-go listopada 1946 r. | Nr. 273

Jednolity front klasy robotniczej Umowa o jedności działania i współpracy pomiędzy PPR a PPS

Warszawa, 28. 11. (PAP). Dnia 28 listopada 1946 r. podpisana została pomiędzy PPR i PPS umowa następującej treści:

1. Wychodząc z założenia, że utrwalenie niepodległości odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczenie nie naruszalności jej granic, zapewnienie jej wszechstronnego rozwoju, utrwalenie dotychczasowych osiągnięć politycznych, społecznych i gospodarczych i ugruntowanie demokracji ludowej oraz dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi, że zwalczanie szkodnictwa we wszelkiej postaci, całkowite złamanie reakcji faszystwu, wymaga solidarności działania i współpracy całej klasy robotniczej, obie partie robotnicze PPR i PPS uznały za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.

2. Obie partie jako niezależne, samodzielne i równorzędne organizmy polityczne szanować będą wzajemnie swą strukturę organizacyjną, nawiązując we wszystkich ogniwach jak najściślejszą współpracę i współdziałanie. Obie partie uzgadniać będą stanowiska wobec ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych przed publicznym sformulowaniem.

Obie partie wychowywać będą swych członków w duchu jedności klasy robotniczej i uświadamiać ich o doniosłości roli jednolitego frontu — podstawowej gwarancji zwycięstwa mas pracujących i demokracji.

3. Stojąc na gruncie dotychczasowego dorobku i doświadczeń w zbudowaniu podstaw demokracji ludowej, obie partie zwalczać będą w swych szeregach wszelkie próby powrotu do przewyższonych już koncepcji politycznych, sprzecznych z zasadami jednolitego frontu.

Obie partie wysuwają na czoło swych zadań politycznych usunięcie głównych przeszkód w budowaniu jednolitego frontu, podejmą bezkompromisową walkę z wpływami antysemickimi, reakcyjnej ideologii, z przejawami sekciarstwa, ugodyństwa, niezrozumieniem zasad jednolitego frontu. Obie partie walczyć będą wszelkimi środkami, aż do usunięcia z partii tych, którzy działać będą na szkodę jednolitego frontu klasy robotniczej i utrudniać współpracę obydwu partiom.

4. Obie partie wyteżą wszystkie siły dla likwidacji band i faszystowskiego podziemia. Całą siłą poprą akcję organów bezpieczeństwa, zmierzającą do pełnego przywrócenia spokoju i praworządności. Obie partie będą prowadzić walkę przeciwko wszelkim przejawom reakcji, godzącym w polityczne i gospodarcze założenia demokracji ludowej. Obie partie konsekwentnie będą zwalczać PSL, które stoczyło się do roli legalnej przebudówki reakcyjnego podziemia.

Obie partie sprzyjać będą procesowi odchodzenia istotnych demokratów od P. S. L.

5. Obie partie prowadzić będą walkę o zmobilizowanie klasy robotniczej do dalszych wysiłków na froncie odbudowy, do podniesienia wydajności pracy i realizacji planu trzyletniego, który jest warunkiem do podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Obie partie uzgodnią zasady rządowej polityki ekonomicznej, mającej na celu

osiągnięcie w możliwie jak najszybszym czasie odbudowy gospodarstwa narodowego.

Obie partie stoją na stanowisku prowadzenia bezwzględnej walki o utrzymanie wartości złotego.

6. W celu realizacji współpracy i ideowego zbliżenia pomiędzy członkami obu partii, kierownictwa zalecają wszystkim organizacjom odbywanie wspólnych zebrań i posiedzeń, organizowanie wspólnych wystąpień i imprez o charakterze politycznym i kulturalnym, wspólne konferencje aktywów partyjnych, dyskusje ideowe itp.

Nie hamując własnej akcji wychowawczej, obie partie organizują wspólne kursy polityczne i szkoły partyjne dla członków obydwu partii.

Szczegółowe formy współpracy ustalone zostaną przez kierownictwa obydwu partii. Obie partie zamierzają poprzec ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie

do osiągnięcia pełnej jedności organicznej obu partii robotniczych.

7. Obie partie uznają konieczność bliższej współpracy i ideowego zbliżenia organizacji młodzieżowych OM TUR i ZWM i zobowiązują się ich skłonić do zawarcia odpowiedniego porozumienia.

8. Obie partie, kierując się wtycznym Manifestem PKWN, dążyć będą do współdziałania z ruchem ludowym i realizacji sojuszu robotniczo-rolniczego.

Obie partie dążyć będą do zwycięstwa bloku demokratycznego w nadchodzących wyborach. Zwycięstwo to wzmocni władzę obozu demokratycznego, pozwoli znacznie usprawnić aparat państwowy i skuteczność jego zarządzeń, skonsoliduje społeczeństwo na gruncie dokonanych wielkich reform i pozwoli masom pracującym na ich podstawie budować siłę Polski i dobrobyt Jej obywateli.

Za Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej

(—) Władysław Gomułka (Wiesław)

Za Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej

(—) Józef Cyrankiewicz

Jakie państwa wezmą udział w dyskusji nad sprawą Niemiec?

Nowy Jork (SAP). Belgia, Holandia, Luksemburg, Dania, Polska, Czechosłowacja, Kanada, Australia, Nowa Zelandia i Unia Południowo-Afrykańska mają być zaproszone do przedstawienia swego punktu widzenia w czasie obrad

Wielkiej Czwórki nad traktatem z Niemcami.

Wiadomość tę przynosi „New York Times” powołując się na źródła, zbliżone do delegacji USA i Wielkiej Brytanii w Wielkiej Czwórce.

Zamordowanie konsula norweskiego w Marsylii

Marsylia (SAP). W środę rano znaleziono konsula norweskiego, Fryderyka Krystiana Marstrandera, zamordowanego w mieszkaniu przy ulicy Avenue du Prado Nr. 505.

Policja ujęła czterech mężczyzn, których podejrzewa o zabójstwo. Zostali oni aresztowani w Sorgues koło Avignonu, dokąd uciekli z Marsylii w ukradzionej taksówce.

Stwierdzono, że koło godz. 8 wieczorem we wtorek, poturbowawszy szofera, zbrojny zabrali mu taksówkę i odje-

chali. Policja przypuszcza, że to ci sami ludzie zamordowali Marstrandera i chcieli jak najprędzej uciec po popełnieniu zbrodni.

Zabójstwo oficera brytyjskiego

Berlin. W brytyjskim wojskowym szpitalu w Berlinie zmarł na skutek odniesionych ran od kul karabinowych oficer brytyjski, którego znaleziono rannego w niedzielę wieczór w jego mieszkaniu w Charlottenburgu. W tym samym mieszkaniu znaleziono zwłoki zamordowanej Niemki. (PAP)

Pół bandytów neapolitańskich

Neapol. Czteryście karabinierów brało w akcji oczyszczania okolic Neapolu z elementów przestępczych. Zaarrestowano 70 bandytów i zatrzymano 5.300 osób podejrzanych celem sprawdzenia ich indentyfikacji. Podczas tej akcji w ręce policji dostały się wielkie ilości prowiantów przydzielonych, trzy auta osobowe i kilka ciężarówek, pochodzących z kradzieży i duża ilość broni automatycznej, tudzież amunicji. (SAP)

Premier Dymitrow do Premiera Osóbki-Morawskiego

Sofia. Premier bułgarski Dymitrow wysłował do Premiera Osóbki-Morawskiego telegram następującej treści:

„Obejmując przewodnictwo nowego rządu bułgarskiego wyrażam pewność, że przyjaźń i serdeczna współpraca pomiędzy naszymi dwoma narodami słowiańskimi będzie się rozwijała dla dobra Polski i Bułgarii oraz wspólnej sprawy pokoju, demokracji i pomyślności narodów słowiańskich”. (PAP)

Tow. dr Henryk Jabłoński prorektorem Akademii Nauk Politycznych

Warszawa. Dawna Akademia Nauk Politycznych w Warszawie stała się państwową szkołą akademicką pod tą samą nazwą. Dekret w tej sprawie będzie ogłoszony w najbliższych dniach w „Dzienniku Ustaw” RP.

Na rektora nowej uczelni został powołany prof. dr. Edward Szturm de Sztrem, na prorektora — dr. Henryk Jabłoński.

O terminie rozpoczęcia wykładów, zapisów uzupełniających itd. ukaza się oddzielne ogłoszenia rektora. (SAP)

P.P.S. rośnie w siłę

ponieważ umiała i umie wytworzyć dokoła swojego programu i swoich hasel atmosferę zaufania i wiary. Potrafiła wnikać w masy robotnicze, świadome swego celu i roli, wiążąc je na zawsze ze swymi sztandarami, które od przeszło pół wieku przewodzą klasie pracującej w jej zmaganiach o ustanowienie porządku, opartego o sprawiedliwość społeczną, równość powszechną, prawo, prawdę, wolność

Dobrobyt najszerzszych rzesz

Pobyt floty amerykańskiej w Marmaris Duże znaczenie małego portu naprzeciw Rodosu

Ankara (SAP). Wojenne okręty amerykańskie, które opuściły Smyrnę (İzmir) we wtorek rano, mają zatrzymać się w porcie Marmaris w ciągu dwu dni. Położony o 100 km w linii powietrznej na południowy-wschód od Smyrny, port ten ma znaczenie strategiczne.

Marmaris z wybrzeża Małej Azji dominuje nad trójkątem, utworzonym przez wyspy Rodos, Kretę i Cypr. Głębokie

wody tego małego portu pozwalają na wjazd wielkich okrętów. Niezaprzeczalnie istnieją powody pobytu marynarki amerykańskiej w tym właśnie porcie.

W kołach Instambułu krążą poza tym pogłoski, że jednostki floty brytyjskiej przyłączają się do manewrów okrętów amerykańskich w okolicy Rodosu. Ta ostatnia wiadomość nie została jednak potwierdzona.

Noc 29 listopada

Listopad jest miesiącem pamiętnych wydarzeń narodowych.

W listopadzie schodził z areny ostatni symbol niepodległej Polski — abdykujący król Stanisław August w r. 1795; w listopadzie 1806 r. „ziemi włoskiej do Polski” przybył Dąbrowski; w listopadzie 1812 r. na ziemiach polskich rozsypany się ostatni zwarte czony Wielkiej Armii; w listopadzie 1830 r. Podchorążówka Warszawska chwyciła za broń, aby zaprotestować przeciwko gwałtom carskich satrapów; w listopadzie 1831 r. fala rozbitków nieszczęśliwej wojny z Rosją rozlała się szeroko po wszystkich krajach Europy; w listopadzie 1855 r. w ówczesnej stolicy ottomańskiej, Stambule, zmarł duchowy wódz narodu Adam Mickiewicz. Jak więc widzimy, w listopadzie przejawiały się bolesne tragedie duszy polskiej. Naród nasz — a wielkie dni przeszłości minionej — górnej i chmurnej. Do tych górnych zaliczyć możemy dzień 29 listopada 1830 r.

Dzisiaj, jako wolni obywatele Niepodległej Polski, możemy sprawiedliwie ocenić trud i poświęcenie tych podchorążych, którzy chwycili za broń, aby walczyć dla Niej niezależne stanowisko wśród narodów Europy i zrzucić jarzmo niewoli.

Ocena ta musi być tym sprawiedliwsza, że do zrzucenia tego jarzma porwała się młodzież Szkoły Podchorążych, gorąco kochająca swą Ojczyznę, która nie mogła dłużej znieść niewoli, gwałtu i szyskan ze strony zaborców. Do czynu porwał ją zapał, chęć sławy i miłość Ojczyzny.

Dlatego też, nie licząc na żadnych sprzymierzeńców, z bronią w ręku rzucili się na wroga, rzucając jednocześnie na stos swe młode życie.

Ufni w swą młodość i siły, pewni byli zwycięstwa i dlatego nie liczyli się z tym, że ze wszystkich stron otoczeni byli przez wraże siły!

A ufność ta i siła była tak wielka, że garść ich zlamana liniowe pułki wroga.

Czyn podchorążych znalazł oddźwięk w duszach innych. Zadrżały tym samym akordem serca starych wiarusów, którzy chwyciwszy za broń, stanęli w jednym szeregu z nimi. Zabiło również i serce stolicy, która przyłączyła się do czynu.

W momencie tym brak było tylko wódza, któryby tak samo wierzył w zwycięstwo, jak w nie wierzyli podchorążowie, idący w bój w ową chmurną noc listopadową.

Brak wiary w zwycięstwo doprowadził do tego, że powstanie poczęte przez najszlachetniejszych synów Ojczyzny, skonało, zrasając obficie ziemię polską krwią jej bohaterów.

A jednak tym czynem podchorążych naród stwierdził, że chwyciła znów stary sztandar walki — sztandar Konfederatów Barskich, powstańców Kosciuszki, legionistów Dąbrowskiego, żołnierzy świetnej epoki Księstwa Warszawskiego.

Cóż z tego, że w tak zawsze rzadkiej duchowej karności obywatelskiej, oddali oni kierownictwo w ręce nieodpowiednie? Cóż wreszcie z tego, że sama wojna 1831 r. została przegrana, a „Powstanie skończone samobójstwem”?

Nic to w porównaniu z duchowo olbrzymim zjawiskiem twórczego buntu przeciw przemocy; w porównaniu z rozbudowanym uczuciem patriotyzmu i poświęcenia, w porównaniu z rzucającym światu, który już o Polsce, Jej sprawie i Jej dziejowym powołaniu zapomniał, tych dwóch sztandarowych hasel: „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Za naszą i Waszą wolność”.

Przed Polską stawały dwie drogi: albo iść w jarzmie zaborców, w służbie „Starej Europy”, zorganizowanej w „Świętym przymierzu”, albo próbować odzyskać wolność za cenę nawet największych ofiar.

Noc listopadowa o wyborze drogi zdecydowała. Lecz bohaterska próba nie udała się. A mimo to — a może właśnie dlatego — „Gloria Victis”.

Wielkiej tradycji polskiej, poprzez przeszło wiek niewoli, nigdy nie mylący się instynkt narodu wkłada w usta serdecznego poety pieśniarza słowa — wzięte: „Tam — obacz Podchorążych maszeruje szkoła... Wysocki z szablą na głowie i kolumny czoła... Jest wodzem Polski. Polskę prowadzi do bitwy...”

Wyrok na członków bandy NSZ

Katowice (SAP). W Katowicach zakończył się dwudniowy proces przeciwko 32 członkom nielegalnej organizacji NSZ Okręg 7, na której czele stał Flane Henryk, pseud. „Bartek”. Wśród oskarżonych na czoło wysuwa się dwudziestoletni dowódca leśn. grupy „Śmierćelnik” — Zdzisław Krauze (pseud. „Andrus”), który przyznał się do dokonania

przeszło 60 napałów oraz udziału w 9-ciu morderstwach. Inni oskarżeni przyznali się również do dokonania kilkunastu napałów, tłumacząc się jednak na rozprawie, że napałów tych dokonali na rozkaz swych zwierzchnich władz. Ofiarami bandyliów padali zarówno biedni gospodarze wiejscy, jak i duże firmy handlowe, spółdzielnie i przygodne osoby.

W toku rozprawy ujawniono również, że w czasie dokonania mordu na niejakiem Józefie Flopcie i jego 13-letniej córce bandyci, po zastrzeleniu ofiar, zebraли się wokół nich i odmówili modlitwy za spokój ich dusz.

Wyrok na członków bandy ogłoszony został po całonocnej rozprawie. Skazani zostali: główny oskarżony, Zdzisław Krauze — za dokonanie przestępstw — otrzymał 6-krotny wyrok śmierci — łącznie karę śmierci; karę śmierci otrzymali również dalsi członkowie bandy, a mianowicie: Waryas Władysław, Czyż Paweł, Buda Franciszek, Bryniok Jan, Gellmer Rozalia. Jeden z członków bandy otrzymał karę dożywotniego więzienia, a reszta oskarżonych skazana została od 6 do 15 lat więzienia. Czterech spośród oskarżonych zostało uniewinnionych, a trzech otrzymało kary z zawieszaniem.

Dunaj i Dardanele nie sa obszarem interesów USA

Nowy Jork (SAP). Według tygodnika „News week Magazine”, syn zmarłego prezydenta, Elliot Roosevelt, w mowie, wygłoszonej na bankiecie, wydanym przez członków amerykańskiej ambasady w Moskwie, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają żadnych interesów

obszarze naddunajskim.

Żołnierze amerykańscy — mówił Elliot Roosevelt — nie poszli na wojnę, aby stworzyć międzynarodowy reżim na Dunaju. Również w sprawie Dardaneli Ameryka mieszać się nie powinna.

Berlińska „Siegessäule” runie na ziemię

London. Kiedy w 1870 roku, po zwycięstwie nad Francją, Prusacy powrócili triumfalnie do Berlina, wzniesli przed frontem Reichstagu kolumnę zwycięstwa, zwaną „Siegessäule”. Później hitlerowcy przesunęli kolumnę do dzielnicy Charlottenburg do punktu zwanego Grosser Stern (Wielka Gwiazda).

Po wejściu wojsk sprzymierzonych do Berlina Francuzi znaleźli pewnego rodzaju rekompensatę, zawieszając na kolumnie trójkołową chorągiew. Obecnie Francuzi zwrócili się do dowódców 4 państw okupujących Berlin o zniszczenie kolumny. Anglicy i Amerykanie poparli żądanie Francuzów.

Wprawdzie Międzysojusznica Rada Kontroli postanowiła zachować większość niemieckich pomników, wzniesionych przed 1 sierpnia 1914 r. Jednak Francuzi powołują się na fakt,

że „Siegessäule” została przesunięta po tej dacie i wobec tego może być uważana za nowy pomnik.

Wobec tego, że wysadzenie w powietrze tak wielkiego pomnika będzie wymagało wiel-

kiej ilości materiałów wybuchowych i może spowodować szkody w centrum miasta, dowództwo sojusznicze postanowiło zwrócić się do rzeczoznawców, aby pomogli rozstrzygnąć technicznie tę sprawę.

Armia grecka dostosowana do potrzeb... W. Brytanii

Nowy Jork. Dziennik „PM” donosi na podstawie uzyskanych informacji, że armia grecka została zreorganizowana w myśl potrzeb armii brytyjskiej i stała się pewnego rodzaju armią dominiu brytyjskiego z dowództwem naczelnym w Londynie. Szef sztabu generalnego armii greckiej Spiliotopulos konferował niedawno w Londynie z komendantem misji wojskowej w Grecji na temat akcji partyzantów w północnej Grecji. Wielka Brytania, pisze dziennik amerykański, która podczas wojny przejęła resztki rozbitej przez Niemców armii greckiej, wyczyściła do reszty tę armię z elementów antymonarchistycznych jeszcze przed powrotem do Grecji. „PM” stwierdza na podstawie posiadanych informacji, że misja brytyjska w Grecji ma swych łączn. w greckim ministerstwie wojny i sztabie generalnym. Łączni-

ci mają daleko idące pełnomocnictwa. Nominacja wyższych oficerów armii greckiej musi uzyskać aprobatę czynników angielskich. Kontrola brytyjska posuwa się nawet do ustalania stanu batalionu. Tym stanem rzeczy są zaniepokojone greckie koła wojskowe, które podkreślają, że armia grecka została dostosowana raczej do potrzeb Wielkiej Brytanii niż Grecji i to w tym stopniu, że grecki sztab generalny nie ma nawet własnego planu operacyjnego.

Poza misją wojskową działa również w Grecji misja morska, misja lotnicza i misja policyjna, która przeprowadza reorganizację policji greckiej. W maju br. władze brytyjskie przejęły od Stanów Zjednoczonych lotnisko pod Atenami. (PAP)

Anglicy dostarczą Niemcom 1 mil. butów

Herford. Dla ludności w brytyjskiej strefie okupacyjnej Anglia dostarczy 1.000.000 par obuwia. 500.000 par, będą do naprawione buty armii brytyjskiej i 350 tys. nowych butów męskich, damskich i dziecięcych oraz inne. (ZAP)

Wicepremier czechosłowacki odpowiada posł. brytyjskiej Partii Pracy w sprawie obozów dla internowanych

Praga. Po sw. j. wizycie w Czechosłowacji, poseł brytyjskiej Labour Party R. R. Stokes zamieścił w „Manchester Guardian” artykuł, w którym krytykował stosunki, panujące w niektórych obozach dla internowanych i punktach zbornych w Czechach. Artykuł ten wywołał w Anglii ożywioną dyskusję, wobec czego celem wyjaśnienia sprawy, czechosłowacki wicepremier Zd. Fierlinger w zastępstwie ministra spraw zagranicznych zaprosił przedstawicieli prasy zagranicznej w Pradze na konferencję, na której omówił zarzuty stawiane przez posła R.R. Stokesa.

O stosunkach panujących w punktach zbornych i obozach dla internowanych mieli sposobność zarówno czeszy jak i zagraniczni dziennikarze zapoznać się na miejscu. W obozach tych zgromadzone są osoby czeskiej i niemieckiej narodowości, które przewinily się wobec Republiki i które ścigane są na podstawie dekretu retribucyjnego. W obozach tych jest dotąd około 2.000 osób i oczekuje się, że do końca b. roku obozy te będą mogły być zlikwidowane, ponieważ internowane osoby będą wzięte do regularnego więzienia śledczego albo zgodnie z postanowieniem prokuratora zostaną wysiedlone. W obozach tych otrzymują internowane osoby rację żywności, wyznaczone dla Niemców a o ile pracują, otrzymują nadto dodatkowe przydatki, jakie otrzymuje ludność czeska. Chorzy i dzieci otrzymują specjalne dodatki podług przepisu lekarza. Po pojawieniu się artykułu posła R.R. Stokesa specjalna komisja śledcza wszczęła śledztwo w obozach a w komunikacie tej komisji mówi się, że ośrodek Hagibor w Pradze, na który Stokes specjalnie się uskarżał, jest już od połowy października zlikwidowany. W ośrodku tym umieszczeni byli Niemcy, czekający na wysiedlenie i którzy w tym czasie oczywiście musieli pracować. Oprócz nich były tam osoby bez dowodów osobistych, których tożsamość władze policyjne musiały dopiero ustalać. Wszystkie osoby, o których mówi w swym artykule poseł Stokes zostały już po zakończeniu śledztwa albo zwolnione albo wysiedlone lub repatriowane. Wicepremier Fierlinger zaznaczył dalej, że obecnie jest w

Czechach 9 ośrodków dla internowanych a ośrodki te mogą dziennikarze kiedykolwiek zwiedzić i zapoznać się z stosunkami, w nich panującymi. Przygotowany jest specjalny przytułek dla niemieckich dzieci bez rodziców i trzy przytulki dla niemieckich chorych i starców, którzy dodatkowo na własną prośbę wysiedleni. Podobne zarządzenia były poczynione i w zeszłoroczna zimę. Dalsze skargi posła Stokesa dotyczyły ośrodka w Zaluzy niedaleko Mostu w Czechach, gdzie rzekomo personel nadzorczy brutalnie obchodził się z internowanymi osobami. Śledztwo wykazało, że zażalenia dotyczyły nie

organów nadzorczych, ale przodowników przedsiębiorstw, w których Niemcy pracowali. Tu doszło natychmiast do naprawy.

Posł Stokes kierował się, jak zaznaczył wicepremier Fierlinger — dobrymi zamiarami, chciał pomóc dotkniętym. Zapomniał jednak, jak czuły jest naród czechosłowacki i jak zależy mu na dobrej opinii. Tym bardziej musiał się czuć dotknięty, kiedy wywody Stokesa przedrukowane zostały ponownie w tygodniku „Manchester Guardian Weekly” zanim poseł otrzymał zapowiedziane informacje o wynikach nakazanego śledztwa.

50-cio letni jubileusz pracy scenicznej

Warszawa była jeszcze miastem dorożek konnych i prywatnych powozów, gazowych latarni brodatych panów — i pan zamiatających długimi sukniemi kurze uliczne, gdy do szkoły baletowej przy Operze Warszawskiej wprowadzono wyrosniętą ponad wiek dziewczynkę, której imię i nazwisko brzmiało Lucyna Messalkówna.

Dziewczynka okazała się zdolną baletnicą i jeszcze zdolniejszą śpiewaczką i stało się tak, że już w kilka lat później zadebiutowała w operetce „Baron cygański”, odtwarzając rolę Saffi.

W zawrotnym niemal tempie z nikomu nie znanej Lucyny Messalkówny przemieniła się dla Warszawy w popularną „Messalkę”.

Było to w tych czasach, kiedy królem operetki warszawskiej był nieźrównany Rufin Morozowicz, komik z Bożej łaski, kiedy berło komizmu dzierżyła znana i uwielbiana w owych czasach między innymi i z powodu nadmiernej tuszy, Manowska („Kudy jej do Manowskiej”), mawiali oficerowie carscy, stali bywalcy warszawskiej operetki, patrząc na inne aktorki, rozmiarami do niej zbliżonej, kiedy panienki przyprawdane przez manusię do łoża na „przyzwoltsze” operetki, kochały się gremialnie w głównym amancie, Józefie Redo, kiedy do teatru szło się obowiązkowo w białych rękawiczkach z pudłem czekoladek, zjedanych w antrakcie, kiedy salę oświetlano migotliwym blaskiem płomyczków gazowych, a ulubionych aktorów wywoływano dziesiątki razy na scenę i obrzucano pękami kwiatów.

Messalka (gdyż wkrótce potem nikt w Warszawie jej śnaczyć nie nazywał), rozpoczęła długi szereg swych triumfalnych występów. Do najwspanialszych jej ról należała Piękna Helena, Bajadera, Ewa, Kryśka Leńcizanka, Frasquita, Róża Stambułu, Wesoła Wdówka Rozwójka. Ciotliwa Zuzanna, główna rola w

„Targu na dziewczęta” i wiele, wiele innych. Gdy śpiewała swój główny kuplet i wychodziła na przed sceny, zwyczajem swym zamykając oczy i otaczając ucho dłonią, sala szalała.

Starsi, brodati panowie w pierwszych rzędach bili huczne brawa, z dalszych rzędów padały wycelowane w nią bukiety kwiatów, a z galerii młodzież ryczała: „Me-sal-ka! Me-sal-ka!”.

Popularność jej w Warszawie była doprawdy wielka. Prowincja przyjeżdżała nieraz do Warszawy specjalnie „na Messalkę”, do snobizmu należało znać ją „osobiście” była bożyszczem tak zwanej Warszawki. Jej nazwisko wystarczało, by zapewnić każdej imprezie powodzenie.

Losy Lucyny Messal po wojnie światowej uległy zmianie na gorsze. Jej wspaniała wzięta w pastę, a obfita w kształty postać, stała się „niemodna” w epoce drobnych, chłopcych kobietek, jej głos, który nigdy nie stracił na dźwięczności, musiał ustąpić miejsca ochrypłym głosom modnych wówczas „diseus”, które często braki głosowe nadrabiały wzruszającą ekspresją dramatyczną, nie było dla niej miejsca w nowoczesnej komedii muzycznej, która na pewien okres czasu zastąpiła dawną, świetną operetkę.

Ale i ten czas minął. Operetka oparta na walorach muzycznych, powraca do swoich praw.

Obecnie Lucyna Messal, która w czasie okupacji niemieckiej dzielnie opierała się propagacji występów scenicznych i prowadziła popularny „Bar pod Messalką” w gmachu Instytutu Głuchoniemych na Placu Trzech Krzyży, obchodzi w Warszawie jubileusz swej 50-letniej pracy na scenie. Należy on się jej jako zawsze w dobrej, czy złej doli, związanej z Warszawą artystyce.

Tak jest. W tej Nocy Listopadowej skromny instruktor, podporucznik Piotr Wysocki, który nic wielkiego przedtem, ani potem nie stworzył — był wodzem Polski. A Polska była w tym momencie — w szeregach Podchorążych.

Ryszard Degórski

W dniu 1 grudnia należy potrącić pracownikom Daninę Narodową

Warszawa (PAP). Przy wypłacie poborów i uposażeń za miesiąc grudzień pracodawcy obowiązani są dokonać potrąceń na rzecz Daniny Narodowej w wysokości następującej: od uposażeń i wynagrodzeń do 3.000 zł miesięcz. — 1/2%, od 3.001 zł do 6.000 zł — 1%, od 6.001 zł do 12.000 zł — 3%, od 12.001 zł do 20.000 zł — 5%, od 20.001 zł do 50.000 zł — 8%. Przy uposażeniach ponad 50.000 zł — 15%.

Potrącone sumy na rzecz Daniny Narodowej pracodawcy obowiązani są wpłacić w ciągu 7-miu dni do kasy właściwego terytorialnego urzędu skarbowego.

Obowiązek potrącenia Daniny Narodowej ciąży również na kierownikach urzędów państwowych.

Niepotrącenie Daniny Narodowej przy

Danina Narodowa od właścicieli gruntów i nieruchomości

Warszawa (PAP). Zarządy miejskie i gminne najpóźniej do dnia 5. grudnia br. obowiązane są sporządzić wykazy podatników podatku gruntowego i podatku od nieruchomości, którzy podlegają Daninie Narodowej. W tym również terminie winna być obliczona wysokość przypadających od właścicieli gruntów i nieruchomości kwot Daniny

wypłaty uposażenia, lub niewypłacenie jej w terminie do kasy urzędu skarbowego pociąga za sobą surową odpowiedzialność osób winnych zaniedbania.

według zasadniczych stawek przewidzianych w dekreście.

W dniu 5. grudnia rb. wszystkie wykazy winny być przekazane właściwym Komisjom Obywatelskim Daniny Narodowej, które najpóźniej do dnia 10. grudnia br. mają dokonać wymiaru Daniny.

Zarząd mieniem poniemieckim

Pierwszą podstawową, a nagłą była sprawa zabezpieczenia mienia poniemieckiego. Jednym z głównych środków do ujęcia i zatrzymania tego mienia był wydany dnia 22. II. 1946 r. ogólny zakaz wywozu mienia ruchomego z obszaru Ziemi Odzyskanych. Następnie chodziło o objęcie i gospodarze wyzyskanie tego mienia, co stało się możliwe (znów w granicach fizycznych możliwości) z chwilą wydania Dekretu z dnia 8. III. 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, którymi Ministerstwo zarządza za pośrednictwem terenowych Urzędów Likwidacyjnych.

Celem usprawnienia i przyspieszenia likwidacji remanentów oraz jak najbardziej skutecznego zwalczania nielegalnego wywozu z dniem 1. VII. 1946 r. powołany został Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej z siedzibą we Wrocławiu.

Celem umożliwienia posiadaczom poniemieckiego mienia ruchomego uzyskania tytułu własności, wydano zarządzenie dnia 24. III. 1946 r. przeprowadzenia spisu poniemieckiego mienia ruchomego. Spis został przeprowadzony w miesiącach sierpniu — październiku. Obecnie ruchomości wycenia się celem sprzedaży

dotychczasowym użytkownikom. Pomimo stosunkowo niskiej wyceny Ministerstwo spodziewa się uzyskać z tego tytułu dla Skarbu dość znaczne sumy.

Co do nieruchomości, to odnośnie budynków mieszkalnych na razie przekazano je w zarząd gminom wiejskim i miejskim, oddając pewne grupy nieruchomości, jak np. turystyczne, przedsiębiorstw budowlanych oraz budynki państwowe bezpośrednio w zarząd resortowym Ministerstwem.

Pomieszczeniami handlowymi i przemysłowymi administrują Okręgowe Urzędy Likwidacyjne, na razie je wydzierżawiając.

Obecnie w ostatnim stadium opracowań i przygotowań jest ogólny spis nieruchomości na Ziemiach Odzyskanych dla definitywnego załatwienia tej dziedziny, podobnie jak z ruchomościami. Dekret o przekazywaniu na własność nierolniczego mienia nieruchomego został już uchwalony przez Radę Ministrów. Rozporządzenie wykonawcze do Dekretu jest w toku opracowania.

Nie będzie wódki w bufetach kolejowych

Warszawa (SAP). Śledztwo przeprowadzone przez odpowiednie czynniki odnośnie ostatnich większych katastrof kolejowych stwierdziło, iż przyczyną tych katastrof był w lwiej części nietrzeźwy

stan funkcjonariuszy kolejowych. W związku z tym Ministerstwo Komunikacji wydało okólnik, zabraniający wydawania napojów alkoholowych w bufetach stacyjnych.

Projekt ulg podatkowych dla rzemieślników kształcących uczniów

W celu zachęcenia rzemieślników do szkolenia uczniów (terminatorów), których ilość do chwili obecnej jest niedostateczna, rozważana jest sprawa wprowadzenia ulg podatkowych dla rzemieślników, wykonywujących sumiennie ten obowiązek społeczno-zawodowy.

Przewidywane więc jest stosowanie ulgi podatkowej przy wymiarze podatku dochodowego dla tych rzemieślników, którzy wykazą, że kształcą uczniów z

wynikiem dodatnim i będą posiadali odpowiednie zaświadczenia Izby Rzemieślniczej.

Odkrycie pierwszych masowych grobów w Stutthofie

Sopot (PAP). Na skutek meldunku jednego z byłych więźniów Stutthofu, odnaleziono miejsce egzekucji i grobów pierwszych ofiar, pomordowanych w roku 1939 w Stutthofie.

Dnia 24. bm. komisja, w skład której weszli: kierowniczka gdańskiego PCK, delegat Związku b. Więźniów Politycznych, komendant MO i delegat Komisji Społecznej przy związkach zawodowych, udała się na miejsce kaźni obozu stutthofskiego i do okalających go lasów. Wśród pierwszej partii pomordowanych znajdowało się wielu zasłużonych działaczy polskiego Gdańska.

Zostały wykryte dwie mogiły, wśród których w pierwszej spoczywa 48 osób, druga zaś kryje w swoim wnętrzu 1.800 ciał. Zwłoki mieszczące się w gruncie torfiastym są dobrze zachowane. Celem dokonania ekshumacji ciał pomordowanych przybędzie w czwartek 28 b. m. specjalna komisja ekshumacyjna na miejsce kaźni.

Każdy nowowstępujący członek Partii —

Abonentem prasy socjalistycznej.

Z Pomorza

Program uroczystości

poświęcenia i dekoracji orderem „Virtuti Militari” nowounfundowego sztandaru Koła Mielkowskiego Związku Zawodowego Pracowników

Poczt i Telekomunikacji Gdańsk

w niedzielę, dnia 1 grudnia 1946 r.

8.45 Zbiórka rodziców chrześniych, delegacji ze sztandarami i gości oraz pracowników Poczt i Telekomunikacji na placu przed katedrą w Oliwie.

9.00 Poświęcenie sztandaru w katedrze oliwskiej. — Msza św.

10.00 Na placu przed katedrą: wbijanie gwoździ pamiątkowych, wręczenie sztandaru przez ob. ministra Poczt i Telegrafów, dekoracja sztandaru orderem „Virtuti Militari” przez przedstawiciela Wojska Polskiego; wpisywanie się do „Złotej Księgi” w sali Cystersów przy katedrze w Oliwie.

11.30—12.30 Przemarsz kompanii honorowej Wojska Polskiego wraz z orkiestrą oraz oddziału honorowego pracowników pocztowych z udekorowanym sztandarem z Wrzeszcza do Gdańska trasą: ulicą Grunwaldzką, Alcją Rokossowskiego, obok Dworca Głównego przed gmach Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów przy ul. Bojowców 7-8.

12.30 Przywitanie nowego sztandaru przez pracowników Poczt i Telekomunikacji przed gmachem Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów.

14.00 Wpisywanie się do „Złotej Księgi” w sali poświęceń Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

— Ob. Bronisławę Skowrońską, kierowniczkę teatru Ligi Kobiet (teatr kukiełek) o niewiadomym miejscu pobytu, Zarząd SOLK wzywa do natychmiastowego powrotu do Kwidzyna.

Co sływać w

Nowymmieście Lubawskim?

Pod przewodnictwem starosty powiatowego ob. Stanisława Przybysza, odbyło się zebranie obywatelskie, na którym powołany został do życia Powiatowy Komitet Akcji Pomocy Zimowej. W myśl zaleceń Głównego Komitetu Op. Społecznej utworzono sekcje, które już rozpoczęły prace w celu pobudzenia ofiarności wszystkich obywateli. Przeprowadzono też jedną zbiórkę uliczną na pomoc zimową. Szereg chętnych do pracy społecznej osób podjęło się trudu zbiórki ofiar po domach. Różne urzędy i instytucje przyjęły w sprzedaż estetycznie wykonane nalepki i żetony. Cała ta akcja przyniosła już pocieszające wyniki. Komitet Pow. Akcji Pomocy Zimowej ustalił normy opodatkowania się dla wszystkich warstw społeczeństwa według wskazań CKOS. Akcją zbiórkową objęto cały powiat. Do współpracy wciągnięto Miejskie i Gminne Komitety Opieki Społecznej. Techniczne wykonanie prac spoczywa na Zarządzie Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej. Można przypuszczać, że społeczeństwo powiatu lubawskiego oceni na leżycie doniosłość niesienia pomocy biednym w okresie zimowym poprzez wydatnie tę zbożną akcję.

Sprawę niesienia pomocy najbardziej potrzebującym dobrze urzędnicy i pracownicy Starostwa Powiatowego i Samorządu Powiatowego, którzy z okazji imienin swego szefa, ob. starosty powiatowego, Stanisława Przybysza, złożyli w dniu 13 listopada na jego ręce, w miejsce tradycyjnych kwiatów, kwotę 2050 zł. Obywatel starosta przekazał tę kwotę na Akcję Pomocy Zimowej.

Do nasładowictwa tego czynu zachęcamy inne urzędy oraz instytucje.

Program

Rozgłośń Warszawskiej

SOBOTA, 30. 11.

6.00 Sygnał czasu i pieśń. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poran. 6.30 Muzyka poran. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. oraz przegląd prasy stoł. 7.35 Progr. na dz. bież. 7.40 Konc. poran. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Audycja szkolna. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.40 Utwory fortep. w wyk. N. Hornowskiej. 13.00 Koncert Małej Ork. PR. 14.00—15.00 Program lokalny. 15.00 Słuchowisko da dzieci starszych pt. „Ania z Zielonego Wzgórza”. 15.30 „Ze świata radia”. 15.35 Recital organ. Jana Kucharskiego. 16.05 Dziennik popołudn. 16.35 Skrzynka techn. 16.50 Z życia kulturaln. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.25 „Przy sobocie po robocie”. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Trio fortep. anowe. 20.00 Myśli wybrane. 20.01 Dziennik wieczorny. 20.25 Popularny koncert symfoniczny. 21.00 Słuchowisko pt. „Pocałunek Roxany”. 21.30 „Głos Młodych”. 21.45 Kwadrans prozy. „Lalka” Bol. Prusa. 22.00 Audycja rozrywkowa „Andrzejk”. 22.15 Koncert Ork. Tan. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Dzierżawa kiosków ulicznych przez inwalidów

Zgodnie z istniejącymi przepisami uliczna sprzedaż wyrobów tytoniowych rezerwowana być powinna wyłącznie dla inwalidów wojennych. Poszczególne punkty sprzedaży ustalone zostaną przez Polski Monopol Tytoniowy w porozumieniu ze Związkiem Inwalidów Wojennych.

W związku z powyższym, Ministerstwo Z.O. poleciło wojewodom, aby wydali związkom samorządowym stosowne wskazówki celem należytego uwzględnienia interesów inwalidów w omawianej sprawie oraz zapewnienie im odpowiednich punktów sprzedaży (kioski uliczne) przez przydzielanie kiosków, stanowiących własność związków samorządowych, wyłącznie inwalidom wojennym, oraz poddanie rewizji dokonanych przydziałów kiosków miejskich osobom, nie będącymi inwalidami, wreszcie przez przyznawanie pierwszeństwa do dzierżawy miejsc pod budowę własnych kiosków inwalidom w tych miejscowościach, w których nie ma kiosków lub w których ilość ich jest niedostateczna.

Równocześnie Ministerstwo prosi o zwrócenie uwagi związkom samorządowym na konieczność uwzględniania nabytych praw przez repatriantów, względnie osadników w wypadku, gdy osoby te pobudowały trwałe własne kioski, wzgl. odbudowały zniszczone kioski, stanowiące poniemiecką własność prywatną.

Meldowanie osób nie posiadających zezwoleń na zajęcie lokalu

Poniżej zdarzają się wypadki, że administratorzy domów, będących pod zarządem gmin miejskich i wiejskich, odmawiają meldowania osób faktycznie w tych domach zamieszkałych, lecz nie posiadających zezwoleń na zajęcie lokalu, przeto Ministerstwo Ziemi Odzyskanych wyjaśnia, że powyższe stanowisko jest niezgodne z obowiązującymi w tej mierze przepisami, według których każda osoba, przebywająca dłużej niż 3 dni w jakimkolwiek domu, powinna być przed upływem następnych 24 godzin zameldowana w gminie. Obowiązek zameldowania spoczywa na właścicielu domu, albo na osobie go zastępującej (administratorze, prowadzącym meldunki).

Wpłaty na rzecz funduszu

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych przypomina, że na podstawie ostatnich wydanych przepisów, gminy wiejskie obowiązane są przekazać w roku 1946 i 1947 na rzecz Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego 25 proc. wpływów z podatku gruntowego.

Wobec powyższego Ministerstwo ZO ustala, że z wpływów z zaliczek podatku gruntowego gminy winny obecnie przekazać na rzecz Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego nie 15 proc., jak to był dotychczas, lecz 25 proc.

pożyczkowo-zapomogowego

Gminy wiejskie i miejskie winny z podatku gruntowego odprowadzać do kasy właściwych urzędów skarbowych zarówno kwoty, przypadające na rzecz KFPZ, jak i kwoty na cele samorządu rolniczego za każdy miesiąc ubiegły w terminie do dnia 10 następnego miesiąca. Z chwilą rozpoczęcia odprowadzania do kas skarbowych powyższych kwot, zarządy gmin obowiązane są przedkładać urząd dom skarbowym sprawozdania miesięczne.

Równocześnie Ministerstwo poleciło, aby z wazki samorządu terytorialnego zaprzesta-



Grono Przyjaciół Harcerzy 6 Drużyn Stefana Batoro przy Państw. Liceum i Gimnazjum w Grudziądzu, urządza z okazji rocznicy powstania drużyny w sobotę, dnia 10 bm., w Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego „Kominiek Harcerski” połączone z zabawą taneczną. Początek o godz. 19.

Uwaga — Pracownicy Spółdzielczy! W dniu 29 bm., o godz. 19.30, w lokalu Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Grudziądzu ul. Szewska 2-4, odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Oddział w Grudziądzu.

Ze względu na ważność spraw, oraz przyjazd delegata OKZZ z Bydgoszczy, przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Uroczystość poświęcenia kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu Tępnie przez JE ks. biskupa Kowalskiego odbędzie się w niedzielę, 1 grudnia, o godzinie 10.

Na tę wielką uroczystość zaprasza całe społeczeństwo miasta Grudziądza i okolic. Komitet Odbudowy Kościoła w Tarpnie.

Mleko i jajko w proszku

W myśl komunikatu Wydziału Apr. i Handlu Nr. 250 w dniach od 3—7. 12. 46 r. będzie wydawane w sklepach mleczno-nabiałowych i Spółdzielni Pracowników Kolejowych mleko w proszku na karty „D” 3—12, z m-cą listopada na kupon Nr 4, po 0,320 kg na karty MK.-D z m-cą listopada na kupon 64 po 0,320 kg na osobę.

Poza tym wszystkie sklepy rozdzielcze towarów kolonialnych wydawać będą jajko w proszku na kupon Nr. 12 kart „D” z m-cą październikową po 100 g na osobę.

Szkoły powszechno, przedszkola i szkoły średnie zgłoszą się natychmiast po asygnaty na mleko w proszku w Wydziale Apr. i Handlu pokój 109.

Cena za 1 kg mleka chudego w proszku 10.— zł. Cena za 1 kg jajka w proszku 81.— zł. Kto w wyznaczonym terminie nie odbierze towaru, traci prawo do odbioru tegoż.

Sklepy rozdzielcze rozliczą się w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9. 12. 46 r.

Przedział dla stołówek

W myśl komunikatu Wydziału Apr. i Handlu nr 249, stołówki pracownicze, zarejestrowane w tut. Zarządzie Miejskim, Szpital Miejski, Kuchnia Ludowa, Dom Starców, Sieć i Złódek pobiorą na miesiąc listopad w Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców, sklep nr 1 przy ul. Wybińskiego 23: cukier po 300 g na osobę, mąkę kukurydzianą zamiast kaszy po 300 g na osobę, oraz tłuszcz roślinny po 150 g na osobę. Odpowiednie rozdzielniki są wyłożone w tejże spółdzielni do pokwitowania odbioru.

Poza tym pobiorą w tej samej spółdzielni szkoły powszechno, przedszkola, I i II Państw. Gimnazjum i Liceum, Liceum Pedagogi i zne oraz Liceum Mechaniczne na dożywienie dzieci i młodzieży szkolnej po 250 g tłuszczu.

Cena tych artykułów: cukier 15 zł, mąka kukurydziana 0,90 zł, tłuszcz 45 zł za 1 kg. Ostateczny nieprzekraczalny termin odbioru 2 grudnia br.

Szlachetny odzew

Do Kierownictwa RIPD w Grudziądzu. Dowiaduję się, że koleżdy gremialnie spieszą z pomocą dla odbudowy Domu Dziecka w Wydrzynie.

Proszę przyjąć ode mnie skromną pomoc w formie 1 linki do bielizny, 5 szczotek ręcznych i miotły do podwórza.

Jestem początkującym kupcem i daję Wam to co mogę.

Z poważaniem
M. Dąbrowski
Skład Farb i Kosmetyki
Grudziądz, Toruńska 5.

Powyzsza deklaracja jest bardzo wymowna, świadcząca o wysokim wyrobieniu obywatelskim niektórych jednostek naszego kupiectwa.

W ślad za tak licznymi ofiarodawcami na „Dom Dziecka” w Wydrzynie deklaruje przeprowadzenie instalacji w dwóch pokojach bezpłatnie firma Bracia Szlankowie, Zakład Elektrotechniczny.

Na odbudowę Fary

Lokatorzy domu ul. Sienkiewicza 6 wpłacić na Kościół św. Mikołaja (Fara) 300 zł i wzywają do dalszego kucia łańcucha na ten cel lokatorów domu ul. Sienkiewicza 3-5.

Lokatorzy z ul. Rybackiej 27 c i d złożyli na odbudowę kościoła kwotę zł 900 i wzywają mieszkańców domu ul. Rybackiej nr nr 27, 27 a, b, c i 24.

Rozdział obligacji PPOK.

Narodowy Bank Polski Oddział w Grudziądzu zawiadamia, że przystąpił do rozdziału oryginalnych obligacji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju z r. 1946 (PPOK).

Uprasza się zatem wszystkie podrozdziałowane tułejzemu Oddziałowi Narodowego Banku Polskiego placówki oraz poszczególnych subskrybentów o zgłaszanie się do Banku po odbiór obligacji. Wydanie obligacji nastąpi po przedłożeniu:

- 1) prawomocnego pokwitowania,
- 2) upoważnienia dla odbiorcy,
- 3) wydanych kwitów.

Urząd Skarbowy zawiadamia, że obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju należy odebrać w Urzędzie Skarbowym w następujących dniach:

- 2 grudnia subskrybenci Kt. A — H
- 3 „ „ „ J — L
- 4 „ „ „ M — P
- 5 „ „ „ R — S
- 6 „ „ „ T — Z

Dotyczy to tylko osób, które dokonały

subskrypcji i spłaty pożyczki w Urzędzie Skarbowym. Subskrybenci innych instytucji winni po odbiór obligacji zgłaszać się tam, gdzie pożyczkę subskrybowali.

Po odbiór obligacji należy zgłaszać się osobiście z dowodami tożsamości o ile możliwości w oznaczonych dniach. Najpóźniej do dnia 14 grudnia br., winni odebrać obligacje wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów nie odebrali ich w oznaczonych dniach.



„Rzeczywistość polska”

W sobotę 30 bm. o godz. 18-ej w lokalu PPS przy ulicy Fortecznej, odbędzie się wieczorek dyskusyjny, na którym tow. Kaliński wygłosi odczyt na temat „Rzeczywistość polska”.

Pora pomyśleć o podatkach

Z końcem roku upływa możliwość uporządkowania zapisów w księgach dających podstawę do zeznań i wymiarów podatkowych. Kto nie jest dostatecznie obznajomiony z dotyczącymi przepisami, powinien zawczasu zasięgnąć fachowej porady i swoje dane uporządkować i uzupełnić, ażeby zeznana podatkowe rzeczowo i dokładnie przygotować. Kto czeka z zasięgnięciem porady aż dostanie wymiar wydający mu się uciążliwym ten pozbawia się więcej niż połowy szansy korzystnego załatwienia sprawy, bo zaniebdania w sporządzeniu zamknięcia ksiąg

i w zeznaniach nieraz nie dają się potem naprawić. Sprawy te są dosyć zawiłe i dla zwykłego podatnika trudne, dlatego wskazany jest zawczasu zasięgnąć rzetelnej porady wskazówki i informacji fachowca, zwłaszcza, że art. 20 dekretu o postępow. podatkowym zastrzega, iż pełnomocnikiem w ważniejszych sprawach może być tylko adwokat. W interesie więc własnym każdego właśc. przedsiębiorstwa, winno być, uporządkowanie w sposób fachowy, swoich spraw podatkowych, by uniknąć niepotrzebnych wydatków a nawet ewtl. nieprzyjemności.

Przed niedzielną zbiórką na Pomoc Zimową

Tym razem do apelu stałe kupiectwo i rzemiosło. Jak wiadomo, w pierwszej zbiórce ulicznej w dniu 10 bm. kwestarze spisali się niezle; Płonem ich pracy był zbiór gotówkowy 47.000 zł. Przekonani jesteśmy, że kupiectwo i rzemiosło — zawsze chętnie i ofiarne w niesieniu pomocy biednym — pobije ten rekord. A pobije dlatego, że w nadchodzącą niedzielę staną do apelu fachowcy od zbierania złotych. Ich doświadczenie i spryt kupiecki nie pozwolą na to, ażeby laicy w zbieraniu a fa-

chowcy w wydawaniu, mogli konkurować z elitą kupiectwa i rzemiosła, która jak zawsze — tym razem dowiedzie, że sztuka zbierania pieniędzy, to właściwa jej cecha. Zbyt dobrze

znamy nasze kupiectwo i rzemiosło, toteż nie wątpimy w pełne powodzenie akcji, na wynik której z utęsknieniem czekają również nasi biedni.

ZE SPORTU

MIĘDZYMIASTOWY MECZ PIŁKI NOŻNEJ

W niedzielę na stadionie kwidzińskim odbył się mecz towarzyski między wicemistrzem Grudziądza: C. a miejscowym HKS Byskawica, zakończony wynikiem 6:1 na korzyść gości.

Przebieg meczu: do przerwy gra żywy, wyrównana. Drużyna kwidzińska ma nawet lekką przewagę i w następstwie czego zdobywa prowadzenie, strzałem nie do obrony. Wysilki gości zostają uwiecznione bramką, dopiero przed samą przerwą. Po przerwie obraz gry zmienia się zupełnie. Drużyna gości zdobywa decydującą przewagę uzyskując dalsze 5 bramek. Mecz zakończył się w zupełnym zmroku.

Ocena drużyn i sędziego. Klub grudziądzki jest drużyną równą, zgraną i zaprawioną w wielu spotkaniach. Potrafi więc rozłożyć racjonalnie swe siły na cały mecz. Gracze pilnowali swych pozycji b. dobrze. Najlepiej wypadł lewy pomocnik, który paraliżował akcję ataku przeciwników.

Drużyna kwidzińska nie posiada dostatecznej rutyny. Jej gracze, indywidualnie biorąc, są dobrzy i byli dużo lepsi od swych kontrpartnerów. Cóż z tego piłka nożna jest gra zespołowa, a piłkarze kwidzińscy za mało przeprowadzili treningów i za mało rozegrali meczów. Najlepszą częścią drużyny jest atak i bramkarz.

Sędzia rozpoczął mecz z półgodzinnym opóźnieniem. Przedłużył prawdopodobnie przez niedopatrzenie, pierwszą połowę o 5 minut. W tym czasie padła wyrównująca bramka. Mecz winien być zakończony dużo wcześniej, gdyż silny zmrok utrudniał normalne prowadzenie gry i do pewnego stopnia wypaczył wynik.

SIATKARKI GRUDZIĄDZKIE ZAPROSZONE DO TORUNIA

Po ukończeniu turnieju w Bydgoszczy za prośbą kierownictwa Sekcji „Pomorzanina” zespół pań GKS-u na spotkanie towarzyskie w dniu 15 grudnia br. Termin ten został przez Zarząd aprobowany i panie nasze spotkają się ponownie z tegorocznym mistrzem Pomorza w Toruniu, który następnie przyjeżdża na rozgrywkę rewanżową do Grudziądza.

JEDNODNIOWY KURS PIŁKARSKI W BYDGOSZCZY

Zarząd Pom. OZPN, chcąc zapoznać poszczególne kluby z zaprawą zimową, organizuje w dniu 1 grudnia br. w Bydgoszczy jednodniowy kurs, na który nadeszło zgłoszenia 23 uczestników. Zaprawę oraz odpowiednią gimnastykę przeprowadzi instruktor PZPN, Szymon Maliszewski, członek miejscowego GKS. Przed południem nastąpi pokaz gimnastyki i zaprawy, zaś po południu lekcja techniki opanowania piłki.

UWAGA! Z dniem 1 grudnia 1946 r. w Kwidzynie, ulica Żelazna nr 1 uruchomione zostanie przedstawicielstwo firmy **ZŁAD REPERACYJNY MASZYN BIUROWYCH** J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy. Proszę dane będą zlecenia w dziedzinie remontów i konserw. maszyn biurowych. Przebudowa pisma na układ polski w 24 godzinach.

Kazimierza Witczaka naczelnika Urzędu Skarbowego odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele farnym, dn. 30. 11. 46, o godz. 7,30 rano. O czym zawiadamia **ZONA Z SYNAMI**

Ogłoszenie Z dniem 2. 12. 1946 r. uruchamia się linię tramwajową do RUDNIKA z następującym rozkładem jazdy:
Odjazd od Placu 23 Stycznia do Rudnika:
godz. 6,15
" 13,30
" 15,45
Odjazd z przyst. końcow. w Rudniku do Grudziądza:
godz. 7,00
" 13,50
" 16,10
Dyrekcja Zakładów Miejskich w Grudziądzu

UWAGA Inspektorat Oświaty Rolniczej przy Powiatowym Urzędzie Ziemińskim na powiat Lwówek i Złotonia — Dolny Śląsk — poszukuje od zaraz lub później większe grono kierowników, wykładowców i instruktorów szkół rolniczych powiatowych i gminnych. Szkoły są umieszczone w zagospodarowanych ośrodkach rolnych. Personel nauczycielski otrzymuje oprócz pensji wynagrodzenie w naturaliach i mieszkaniu w ośrodkach szkolnych. Pracując poznawajcie i sięgajcie po piękno i zdrowie Dolnego Śląska. Zgłoszenie osobiste lub piśmienne. Inspektor Oświaty Rolniczej przy PUZ Lwówek, Dolny Śląsk ul. Marsz. Rol. Żymińskiego-18 — tel. 248

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę woj. skową Nr 0165693, wystawioną przez RKU Wrocławek, na nazwisko Ewertowski Stanisław, zam. Kwidzyna, ul. Grudziądzka 46

KUPIĘ dwie latarki kompletne do samochodu, Smeja, Sobieskiego 7
SPRZEDAM maszynę do szycia, serwis do kawy (12 osób), materace do dwóch łóżek, mandolinę, Wodkowska Droga-Łakowa 37
SPRZEDAM elektryczną maszynę do liczenia, marki amerykańskiej. Zgł. w Głosie Pomorza pod nr. 382.
RADIO na sprzedaż, Forteczna 6, m. 4. Zgł. 30 bm. o godz. 15 i w niedzielę.
FRYZJER damsko-męski, natychmiast potrzebny. Zgł. Agentura „Ziemi Malborskiej” Kwidzyna
FRYZJER potrzebny. Zgł. Agentura „Ziemi Malborskiej”, Kwidzyna
POTRZEBNY uczeń piekarski od zaraz. Mistrz piekarski, Z. Kopaczewski, Gardęja, pow. Kwidzyna. (705)
KRESLARZ (dział budowl.) poszukuje pracy. Zgł. pod M. J. do Administracji Głosu
ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie na 3 pokoje. Zgł. pod nr 380 -do „Głosu Pomorza”
POSZUKUJĘ świadków pracy podziemnej Tadeusza Peche z Grudziądza, więźnia Stutthofu Nr 37426, blok 15. O wiadomość prosz. Mania Peche, Gniezno, Św. Wawrzynca 21 1498
ZGUBIONO okulary na ulicy Toruńskiej, zwrot za wynagrodzeniem. Dynowski, ul. Brzeźna 9, 1 p.
UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na dwa konie, Borkowski Piotr, Welcz, gm. Mokre pow. Grudziądz (14)
UNIEWAŻNIAM metrykę ślubną, wydaną w Szwajc. w Niemczech i metrykę urodzenia, oraz metrykę mego dziecka, dowód osobisty wydany pod okupacją angielską i zaświadczenie na przejście pasa granicznego, wydane na nazwisko Forma Stanisław, zam. w Gardęju, pow. Kwidzyna. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot do Milicji, w Gardęju.

PORADY w sprawach podatkowych Wskazówki księgowości i zeznań Odwołania i podania **GRUDZIĄDZ - Wybińskiego 6/8 - II ptr., m. 5** Telefon 13-80 w godzinach 10—11 i 16—17

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nacz. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł, za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł, za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł, za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł, za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.